

Rosja grozi kolejnymi Iskanderami przy granicy z Polską

16 października 2017

Sytuacja w Europie Środkowo-Wschodniej znów może eskalować. Co gorsza, Polska znów znalazła się centrum zamieszania. Zdaniem Rosji, Stany Zjednoczone zwiększyły swoją obecność wojskową w naszym kraju, łamiąc przy tym dotychczasowe postanowienia. Moskwa zagroziła, że odpowie w identyczny sposób na „potajemne” rozmieszczenie sił zbrojnych i rozważy nawet dostarczenie kolejnych rakiet balistycznych Iskander-M do Obwodu Kaliningradzkiego.

Więc o co poszło tym razem? Ministerstwo Obrony Rosji ogłosiło w czwartek, że 3. brygada pancerna USA, która stacjonowała wcześniej w Polsce wyruszyła do bazy wojskowej Ramstein w Niemczech ale zostawiła cały sprzęt wojskowy. Z kolei do Polski przybyła 2. brygada pancerna USA, która z kolei sprowadziła swój sprzęt.

Według Rosji, amerykańscy żołnierze z bazy Ramstein w razie konieczności z powodzeniem mogą zostać ponownie rozmieszczeni w Polsce w ciągu dwóch godzin. Moskwa nazwała to „potajemnym” zwiększeniem swoich sił militarnych w naszym kraju z poziomu brygady do dywizji. Uznano to za prowokację i naruszenie podpisanego w 1997 roku Aktu Założycielskiego NATO-Rosja.

W Polsce i organizacji NATO uznano te oskarżenia za nonsens. Jednak Rosja na tym nie poprzestaje. Władimir Szamanow, szef Komisji ds. Obronności niższej izby parlamentu Rosji powiedział, że Zachód powinien spodziewać się adekwatnej odpowiedzi. Moskwa zagroziła wysłaniem kolejnych pocisków balistycznych Iskander-M do Obwodu Kaliningradzkiego. Z tego niewielkiego terytorium, rosyjskie rakiety posiadają w swoim

zasięgu praktycznie całą Polskę.

Obecność wojsk amerykańskich sprawia, że nasz kraj znajduje się na celowniku Rosji. Budowa tarczy antyrakietowej w Redzikowie, która będzie gotowa już w 2018 roku szczególnie irytuje Moskwę. W przeszłości wystosowano groźby zniszczenia systemu przeciwrakietowego, który według Putina narusza układ sił w Europie Wschodniej i z powodzeniem może zostać przekształcony w broń ofensywną.

Rosja wielokrotnie zapowiadała wysłanie kolejnych Iskanderów do Obwodu Kaliningradzkiego, a także ćwiczyła atak nuklearny i bombardowania Polski. Należy pamiętać, że w przypadku gdyby doszło do działań zbrojnych między Rosją a USA w Europie, walki będą toczyć się między innymi na terenie Polski.

Trwający obecnie konflikt zapoczątkowały wydarzenia na Ukrainie z 2014 roku. Doszło tam do zamachu stanu na poprzedni prorosyjski rząd. Następnie Rosja zaczęła aktywnie tworzyć i wspierać ugrupowania zbrojne na wschodzie Ukrainy, dokonała szybkiej interwencji na Krymie i zaanektowała półwysep. USA zaczęły wzmacniać swoją obecność wojskową w Europie Wschodniej, przede wszystkim w Estonii, Łotwie, Litwie i Polsce, co Rosja traktuje jako zagrożenie dla własnego bezpieczeństwa i w identyczny sposób odpowiada na każde ruchy amerykańskich sił zbrojnych.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: RT.com, wPolityce.pl

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl